



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

maj 2013

95

GŁOS PAPIEŻA: (*nagranie* – Częstochowa 12.06.1987) „Sobór Watykański II naucza, że Maryja jest stale obecna w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Ta, o której powiedziano: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła”, przoduje Ludowi Bożemu na całej ziemi w pielgrzymce wiary, nadziei oraz zjednoczenia z Chrystusem”.

Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

BŁOGOSŁAWIONA, KTÓRA UWIERZYŁA

PROWADZĄCY: W Roku Wiary, w miesiącu poświęconym Matce Bożej chcemy przeżyć naszą modlitwę patrząc na Maryję, która nam przoduje w pielgrzymce wiary. Uczymy się tego spojrzenia od bł. Jana Pawła II, który od młodości dał się prowadzić Maryi – błogosławionej, bo uwierzyła. Zawierzmy Jej naszą modlitwę:

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np. *Gdy klęczę przed Tobą* lub *Ułysz Bożej Matki głos*.

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Ewangelii św. Łukasza: „Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”. (Łk 1, 41-45-26)

PROWADZĄCY: Maryja jest błogosławiona, szczęśliwa. Przyczyną Jej szczęścia jest wiara. Wiara, która Ją prowadziła przez trud macierzyństwa od złołka po krzyż Jej Syna. Szczęście, które zajaśniało pełnym blaskiem we Wniebowzięciu. Wraz z Ojcem Świętym kontemplujmy wiarę Maryi i prośmy Ją, by nam przewodziła w wędrówce wiary.

LEKTOR: Z homilii podczas Mszy św. na Jasnej Górze (Częstochowa, 15 sierpnia 1991 – *nagranie*): „Dziś Kościół świętuje w sposób szczególnie uroczysty Jej wniebowzięcie. To ostateczne spełnienie życia i powołania Bogarodzicy pozwala nam w świetle liturgii spojrzeć na całe ziemskie życie Maryi, na to macierzyńskie pielgrzymowanie przez wiarę. W sposób najzwyczajniejszy, a zarazem najpełniejszy wyrażają to słowa Elżbiety przy nawiedzeniu: „Błogosławiona jesteś Ty, któraś uwierzyła, że

spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana". Te słowa, które Maryja usłyszała przy zwiastowaniu w Nazarecie, spełniły się w sposób przedziwny. Poczynając od betlejemskiej nocy narodzenia Jezusa aż po krzyż na Golgocie, poprzez wielkanocny poranek zmartwychwstania aż do dnia Pięćdziesiątnicy. Na tych wszystkich etapach ziemskiego pielgrzymowania Maryja coraz głębiej poznawała, jak "wielkie rzeczy uczynił Jej Wszzechmocny". A wszystkie te "wielkie rzeczy", *magnalia Dei*, doznają we wniebowzięciu jakby ostatecznego zwieńczenia. Maryja wstępuje jako Oblubienica Ducha Świętego w dom najwyższych przeznaczeń człowieka. W przybytku Trójcy Przenajświętszej jest Jej wieczyste mieszkanie. Tu zaś, na ziemi, "błogosławioną nazywają Ją wszystkie pokolenia". I my także w naszej szczególnej wspólnoty młodych głosimy Maryję błogosławioną między niewiastami, oddając w ten sposób najwyższą cześć Jednorodzonemu Synowi Ojca, który stał się błogosławionym owocem Jej żywota. W Nim wszakże "otrzymaliśmy wszyscy przybrane synostwo".

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

LEKTOR: Z rozważania przed poświęceniem sanktuarium Matki Bożej (Licheń, 7 czerwca 1999 – *nagranie*): „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”. [...] Z zapisu Ewangelii Łukasza dowiadujemy się, że dom Elżbiety napęłnił się radością. Dzięki światłu udzielonemu z wysoka pojmuje ona wielkość Maryi, która jest "pełna łaski", a przez to "błogosławiona (...) między niewiastami", gdyż nosi w swoim łonie Jezusa - Zbawiciela świata. [...] Wzrok nasz kierujemy ku Tej, "która uwierzyła". Maryja uwierzyła, że stanie się to, co Jej było powiedziane od Pana. Jako Dziewica zawierzyła Bogu, że pocznie i porodzi Syna Bożego. Akt wiary Maryi przypomina wiarę Abrahama, który u zarania Starego Przymierza uwierzył w Boga. Oto wielkość i doskonałość wiary Maryi, przed którą Elżbieta wypowiada słowa podziwu. Nazywając Maryję "błogosławioną między niewiastami" wskazuje, iż zyskała Ona błogosławieństwo dzięki wierze: "Błogosławiona, któraś uwierzyła". Pełen zachwytu okrzyk Elżbiety jest dla nas wezwaniem, abyśmy umieli docenić to wszystko, co obecność Maryi wnosi w życie każdego wierzącego. [...] Błagajmy Ją wszyscy, aby wstawiała się za nami u swego Syna, wypraszając nam: Wiarę żywą, która z ziarnka gorczycznego staje się drzewem życia Bożego. Wiarę, która każdego dnia karmi się modlitwą, umacnia świętymi sakramentami i czerpie z bogactwa Ewangelii Chrystusowej. Wiarę mocną, która nie lęka się żadnych trudności ani cierpień czy niepowodzeń, bo oparta jest na przekonaniu, że "dla Boga nie ma nic niemożliwego". Wiarę dojrzałą, która współdziała z Kościołem świętym w autentycznym budowaniu mistycznego Ciała Chrystusa”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

LEKTOR: (*nagranie – cd.*): „Dziękujemy Ci, Maryjo, że nieustannie i niezawodnie kierujesz nas ku Chrystusowi. Czuwaj, Matko Syna Bożego, nad nami, czuwaj nad naszą niewzruszoną wiernością Bogu, krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi świętemu, tak jak to czyniłaś od zarania naszych dziejów. Broń tego narodu, który od tysiąca lat idzie drogami Ewangelii. Spraw, abyśmy żyli, wzrastali i wytrwali w wierze do końca. Bądź pozdrowiona, Córko Boga Ojca, Bądź pozdrowiona, Matko Syna Bożego, Bądź pozdrowiona, Oblubienico Ducha Świętego, / Bądź pozdrowiona, Przybytku Trójcy Przenajświętszej. Amen”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy. Można zaśpiewać pieśń, np. *Dzisiaj pozdrawiamy, Maryjo, Ciebie lub Cześć Maryi lub Jasnogórska można Pani, Maryjo.*

PROWADZĄCY: Maryja prowadzi w wierze każdego z nas, prowadzi też nasz naród, który czci Ją jako Królową Polski. Rozważając tajemnicę Nawiedzenia, w której Elżbieta wychwala wiarę Maryi, prosmy, byśmy dali się poprowadzić Maryi, a przez to czyni nasze życie, życie naszej Ojczyzny, bardziej ewangelicznym, oddanym Jezusowi.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca. Następnie śpiewają pieśń, np. *O Pani, ufność nasza lub Maryjo, Królowo Polski... uprosz nam wiarę głęboką w Boga.*

JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: W 1987 roku, gdy jeszcze trwał stan wojenny, a ewangeliczne pojednanie i wybaczenie wymagało nieraz heroicznej miłości nieprzyjaciół, Ojciec Święty pragnął wszystkich przyprowadzić do Maryi, by od Niej uczyli się żyć z wiary. Zdumiewające, jak bardzo ta postawa jest potrzebna dziś, w wolnym kraju, gdy na różne inne sposoby Zły kusi do dzielenia i przeciwstawiania sobie ludzi nawet wewnątrz Kościoła. Wsłuchani w słowa Ojca Świętego także my zwracamy się w sercu do Maryi, by upraszała nam łaskę wiary; wiary żywej przez miłość.

LEKTOR: Z Apelu Jasnogórskiego (Częstochowa, 12 czerwca 1987 – nagranie): „Pielgrzymowanie przez tę polską ziemię nie jest łatwe. Mogłoby się здаwać wręcz niemożliwe – bez wiary. Prowadź nas Twoją wiarą, Maryjo z Nazaretu, Maryjo z Betlejem, Maryjo na Golgocie, Maryjo z Jasnej Góry. Prowadź nas Twoją heroiczną wiarą! Niech nie ustajemy w drodze! Tak jak nie ustają w drodze jasnogórscy pielgrzymi, mimo że czasem są bardzo zmęczeni i nogi mają obolałe. Prowadź wszystkich, którzy tu przychodzą, a także tych, co nie przychodzą. Tych, którzy nie mają wiary. Tych, którzy także i innych starają się przekonać do niewiary, do ateizmu. W tej godzinie Jasnogórskiego Apelu pragnę myślą i sercem przywołać tutaj każdego człowieka, brata i siostrę, ze wszystkich stron ojczyźnej ziemi i spoza niej, choćby z najdalszych krańców ziemskiego globu - iluż ich spotykam w Rzymie i na całym świecie podczas mojej apostołowskiej posługi. Pragnę przywołać - moich braci i siostry, którzy w kraju lub poza krajem poświęcili siły fizyczne i duchowe, talenty i energie dla wspólnego dobra, jakim jest Ojczyzna, a miłość do niej okupili wielorakim cierpieniem; - braci i siostry, którzy obecnie przy swoich warsztatach na wsi i w mieście, czy to jako pracownicy fizyczni czy umysłowi, świadomi wielorakiego kryzysu, podejmują jednak odważnie i sumiennie trud codziennej pracy; - ludzi pióra i innych środowisk twórczych; ludzi, którzy poprzez uczciwą działalność w zakresie środków przekazu społecznego, zwłaszcza prasy, docierają do najszerszych kręgów społeczeństwa, przekazują zdrowy osąd rzeczywistości, przełamują bariery strachu, egoizmu, złego obyczajaju, łatwego uznania, dają świadectwo prawdzie; - wszystkich, którzy nie ulękli się niebezpieczeństw i trudności, nie zatarcili wiary w ideały i prawdziwe wartości, nie zagubili sensu życia i pracy, nie ulegli słabościom, lecz w poczuciu solidarnej odpowiedzialności i troski umacniają swoich braci w wierze i w przekonaniu, że dla chrześcijanina nie ma sytuacji bez wyjścia, że warto żyć w swoim kraju i podejmować twórcze inicjatywy, budować wspólnotę ludzkich serc i umysłów.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

LEKTOR: (*nagranie – cd.*): „Pragnę przywołać w tym Apelu Jasnogórskim wszystkich moich braci i siostry, którzy doznają niedostatku, którzy odczuwają niedosyt wolności, trudności w przekazywaniu i odbiorze prawdy, którzy nie mają pracy lub pracy odpowiadającej ich kwalifikacjom, którzy nie mogą zrealizować swoich planów życiowych, słusznym aspiracji i rozwinąć swoich talentów; którzy w jakikolwiek sposób cierpią na ciele i duszy, niosąc z wiarą i nadzieją swój codzienny krzyż. O takich pisze poeta: "Błogosławieni, którzy w czasie gromów / Nie utracili równowagi ducha, / Którym na widok spustoszeń i złomów / Nie płynie z serca pieśń rozpaczy głucha, / Którzy wśród nocy nieprzebytej cieni / Nie tracą wiary w blask rannych płomieni - Błogosławieni!" / (Jan Kasprowicz, Błogosławieni). [...] Jest jeszcze wiele innych bolesnych spraw i problemów nękających poszczególnych ludzi czy też całe środowiska i społeczeństwo. Ty, Matko, znasz je najlepiej. Mówią Ci o nich przybywający tu pielgrzymi. Otwierają przed Tobą serca, wyznają winy i słabości, ukazują rany. Szukają Twego wstawiennictwa w pojednaniu z Bogiem i z ludźmi. Szukają ukojenia, umocnienia, ożywienia nadziei. Wszystkie bóle i słabości ludu tej ziemi składam dzisiaj w Twoje matczyne, troskliwe dłonie. Uprasza nieustannie dla wszystkich tego Ducha, "który przychodzi z pomocą ludzkiej słabości"”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy. Można zaśpiewać pieśń *Matko, która nas znasz, z dziećmi Twymi bądź*.

PROWADZĄCY: Błogosławiona, która uwierzyła, zacieniona przez Ducha Świętego. Wraz z Maryją wołajmy o Ducha, który przychodzi z pomocą naszej słabości.

Wszyscy: Trwają przez chwilę w ciszy. Następnie śpiewają *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi*. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Wraz z Maryją, która uwierzyła, że spełni się w Niej słowo Pana, wołajmy o ducha wiary i uważnego słuchania słowa Bożego dla każdego chrześcijanina.
- Wraz z Maryją, która uwierzyła, że dla Boga nie ma nic niemożliwego, wołajmy o ducha pokoju i nawrócenia dla wszystkich stosujących przemoc.
- Wraz z Maryją stojącą pod krzyżem wołajmy o ducha przebaczenia dla wszystkich, którzy doznali krzywdy.
- Wraz z Maryją wziętą do nieba wołajmy o ducha odważnej i hojnej miłości dla każdego z nas.

WSZYSCY: Odmawiają modlitwę „Ojcze nasz”, śpiewają pieśń, np. *Maryjo, śliczna Pani*.

Następuje błogosławieństwo (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew: *Barka* lub *Totus Tuus, Maria*.

s. Agnieszka Koteja, albertynka

Niniejsze pomoce redagowane są w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Adres redakcji:

Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl